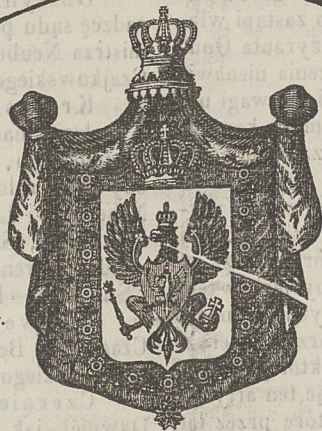


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prussy 2 Tal.



INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

„Odpowiedź” w nrze 266. niniejszej Gazety ogłoszona, przypuszcza wytlumaczenie, jakoby udział ks. sufragana Stefanowicza w znanym okólniku wyborczym nie znalazł w obec mnie ze strony jego najwyższej władzy kościelnej naganiającego ocenienia. Względę, które się same przez się tłumaczą, skłaniają mnie do odczytania jeszcze ogłoszenia dotyczących w moich rękach się znajdujących dokumentów.

Poznań, dnia 16. Listopada 1858.

Król. Prezes Naczelny
v. Puttkammer.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 15. Listopada. — Przez Malte odebrano tu wiadomości drogą telegraficzną z Bombaju z d. 25. z. m. Według nich spalili powstańcy Esangur, ale pobici zostali przez Scindia i Mitchella dwa razy. Tania Topi jednak ma jeszcze 15,000 wojska. Pod Luknowem trzy bitwy stoczyli szczęśliwie Anglicy. Armia była zdrowa i handel dziwnie się podnosił w ludyach.

Bern, 12. Listop. — Rada związkowa doniosła izbom handlowym, że towarzystwo zegarmistrzów w La Chaux de Fonds zamierza wprost sobie zapewnić wywóz swoich wyrobów do Persyi, Chin i Japonu i zaprasza je, aby brały udział w tych usiłowaniach zegarmistrzów.

Tryest, 11. Listop. — Z Konstantynopola piszą pod dn. 8. b.: Odbyła się tu 5. konferencya i zapewne ostatnia w sprawie czarnogórskiej. Oskarżeni o popełnione morderstwa w Dzedda stanęli przed sądem. Lord Stratford de Redcliffe przybył do Aten, gdzie zabawi przez dni 8. Był zaproszony przez Najj. Państwo na biesiadę.

Berlin, 16. Listopada. — J. kr. w. książę rejent raczył zamianować na przedstawienie Jego kr. wys. księcia Karola, ces. kr. austriackiego rotmistrza w pułku kirasyerów księcia Karola pruskiego nr. 8, księcia Jerzego von Schönburg-Waldenburga honorowym kawalerem orderu Joannitów.

Berlin, 15. Listop. — J. kr. w. książę rejent pracował dziś z J. kr. w. księciem Hohenzollern, ministrem v. Auerswaldem, tajn. radcami Illairem i Costenoble i przyjmował wojskowych wobec komendanta.

— Preussische Wochenblatt zamieszcza artykuł z napisem o wyborach, w którym dosyć jasno skreśla stanowisko nowego ministerstwa do stronnictw. Ministerstwo liczy na opozycją reakcyjną i na radykalną. Za reakcyjną opozycją poczytuje owych ludzi, którzyby się chcieli pozbyć konstytucji, albo też jeno cierpieć ją, ponieważ niemogą się od niej zupełnie odciąć; za radykalną opozycją uważa stronnictwo, któreby chciało z konstytucją w ręku wszystko do góry nogami przewrócić; stare Prusy złożyć do grobu i od samego spodu na nowo wybudować. O stanowisku ministerstwa i zasadach, których się trzyma, tak mówi: Wyrazy konserwatysta, liberalny, a nawet demokrata, są to stare zużyte rupiecie. Zapytajmy ludzi czego chcą. Czy chcą na zasadzie uczciwej konstytucji utrzymać dawne rzeczy, o ile są żywotnymi, czy chcą je odświeżać, odnawiać i zastosować do zmienionych stosunków, czy chcą tego w miarę rzeczywistych potrzeb kraju a nie z powodu gonienia za temi lub owemi doktrynami, czy chcą dążyć do celu na pewnej drodze, a nie na stromej stoczystości wszystko za sobą porywać i przewracać, — wówczas wybierajcie ich niepytając, czyli są konserwatywni lub liberalni, czy ich za to potępiają lub wynoszą. Tacy będą w najliberalniejszym duchu konserwatystami a w najkonserwatywniejszym duchu liberalistami.

— Elberfeldska gazeta pisze: mówią jako o rzeczy pewnej, że terazniejszy naczelnik ministerstwa książe Hohenzollern-Sigmaringen otrzyma dowództwo nad korpusem 7. armii. Jeżeli się ta wiadomość potwierdzi, natenczas wniosek będzie mógł ztąd być wyciągnięty, że książe na czele ministerstwa pozostanie aż do zagajenia sejmiku walnego, a potem obejmie dowództwo nad 7. korpusem armii.

— Do magdeburgskiego korespondenta piszą z Berlina: pogłoski o obsadzeniu wysokich posad w kraju są płożnemi po większej części kombinacyami i o tem ze strony rządu nie dotąd nie postanowiono. Że jednak znajduje się wielu mężów, którzy pod nowym rządem służyć nie chcą, pokazuje się z dyktysy, o którą się podał nadleśniczy v. Reuss, ponieważ nie może zapomnieć nagany, jaką wyrzekł pan v. Patow przy roztrząsaniu budżetu o postępowaniu jego przy zaokrągłaniu borów królewskich. Dowiaduje się, że podanie to o dyktysy zostanie przyjęte i że pan v. Reuss z d. 1. Lipca r. p. wystąpi z urzędowania z pensją.

— Ostsee-Zeitung pisze: przybyła do Berlina deputacya z Poznania,

aby zanieść zażalenie do J. kr. w. księcia rejenta z powodu wyborów w poznańskim. Do tej deputacyi należą pan Gustaw Potworowski z Goli i jenerałny dyrektor ziemstwa pan Brodowski.

— O wyborach po różnych stronach państwa pisze Ostsee-Zeitung co następuje: w Królewcu należy większość wyborców do tak zwanej frakcyi gotskiej. W Malborgui Tczewie wybory wypadły w duchu liberalnym. W Grudziądzu walka była zważna, a mianowicie w trzecim wyborczym okręgu, gdzie katolicy stanowili jedno, a protestanci i żydzi drugie stronnictwo. W Brandenburgu wybrano 60. liberalistów, 14. reakyonistów, a 3. bezbarwnych. W Hali cztery piąte wyborców są liberalni, w Naumburgu większość jest liberalna, w Erfurcie 82. liberalnych, 28. konserwatystów. W reński prowincyi brano większy udział, aniżeli dawniej, ale głównie w dwóch wyższych klasach. Walka stronnictw, mówi kolońska gazeta, była mniejsza, jak dawniejszymi czasy, ponieważ władze zachowywały się biernie, a nie masz u nas stronnictwa krzyżowego. Tymczasem stronnictwa liberalne dosyć się z sobą zgadzają.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Listopada. — Z bożej łaski My Aleksander II., cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, wielki książę finlandzki, etc., etc.

Do naszego rzeczywistego radcy stanu, prezesa dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, Edwarda Białoskórskiego.

Z uwagi na nader gorliwą i czynną służbę waszą: poświęconą przez namiestnika naszego w Królestwie Polskiem, jenerała adjutanta ks. Gorczakowa, najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem cesarskiego naszego orderu św. Włodzimierza kl. 2. wielkiego krzyża, oznaki, którego załączając przy niniejszem, pozostajemy ku wam cesarską łaską naszą przychylnymi.

Na oryginale własną JCKMcI ręką napisano:
ALEKSANDER.

W Warszawie, dnia 27. Września 1858 r.

— Z bożej łaski My Aleksander II., cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, wielki książę finlandzki, etc., etc., etc.

Do naszego rzeczywistego radcy stanu, naczelnika okręgu pocztowego Królestwa Polskiego i warszawskiego dyrektora poczt, Aleksandra Massona.

W nagrodę nader gorliwej i czynnej służby waszej, poświęconej przez namiestnika naszego w Królestwie Polskiem, jenerała adjutanta księcia Gorczakowa, najmiłościwiej mianowaliśmy was kawalerem cesarskiego orderu naszego św. Anny kl. 1., oznaki, którego załączając przy niniejszem, pozostajemy ku wam cesarską łaską naszą przychylnymi.

Na oryginale własną JCKMcI ręką napisano:
ALEKSANDER.

W Warszawie, d. 27. Września 1858 r.

Warszawa, 13. Listopada. — Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego. Z bożej łaski My Aleksander II., cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, wielki książę finlandzki, etc., etc., etc.

Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem.

Stanowimy:

Art. 1. Udzieloną zostaje w drodze szczególnej łaski, hrabinie Józefie Gutakowskiej, siostrze ś. p. księżnej łowickiej, przez wzgląd na stan nieczarnożny w jakim się wraz z mężem swym znajduje, pensya z funduszu skarbowych po 3000 rs. rocznie i do śmierci.

Art. 2. Wypłata pensyi takowej liczyć się ma od dnia dzisiejszego.

Art. 3. Wykonanie niniejszego ukazu naszego, komisji rządowej przychodów i skarbu polecamy.

Dan w Warszawie, dnia 27. Września 1858 r.

(podp.) ALEKSANDER.

przez cesarza i króla,

minister sekretarz stanu, (podp.) J. Tymowski.

Francya.

Paryż, 11. Listopada. — W te słowa kończy Monitor wiadomość o czynnościach uregulowania gruncie Czarnogóry:

Po ostatnich walkach zaszłych między Turcyą a Czarnogórcami, zobowiązała się Porta utrzymać stan rzeczy, jaki był w r. 1856. Aby oznaczyć zobowiązane obrachunki wypływające z tego przyrzeczenia, wysłano na miejsce sporne komisarzy, i reprezentanci Francyi, Austrii, W. Brytanii, Prus i Rosyi, zawierzytelni u w. Porty przyjęli za zezwoleniem rządu otomańskiego, ustalone większością komisji granice, i podpisali pod d. 8. b. m. w Konstantynopolu w tej mierze spisany protokół, który stwierdzając dobre stron poro-

zumienie, zapobieżę powrotowi zawichrzeń, którym koniec położyć interesem ludzkości jako i powszechnego pokoju być powinno.

Paryż, 12. Listopada. — Dziennik La gazette des tribuneaux potwierdza dziś, że panowie Dounial, jako żerant Korespondenta, i hrabia Montalembert, odesłani zostali do sądu policyjnego poprawczej, że skarga 17. Listopada wprowadzona będzie, że cesarski prokurator p. Cordona zastąpi władzę państwa, że p. Berryer bronić będzie hr. Montalemberta, a żyranta Dounial p. Dufaure, i że oskarżenie wytoczone jest względem wzniesienia nienawiści i wzgardy przeciw rządowi cesarskiemu, względem naruszania powagi należnej prawom, jako prawu i powadze, jaką cesarz dzierży na mocy konstytucji i prawa zasadniczego ogólnego głosowania, skarga zarzuca zarazem oskarżonym, że starali się naruszyć pokój powszechny, powołując obywateli do nienawiści i pogardy między sobą. Nordowi donoszą ztąd, że cesarz wyprowadza ztąd wniosek ten obraży na siebie i przeciw prawom wymierzonej z przeciwstawienia instytucji francuskich przeciw angielskim, które zawsze na korzyść Anglii wypadają. Sądymy, iż p. Montalembert niewinny jest w tem zupełnie. Nord też stanowczo odpiera zamiar obraży, nawet wykazuje miejsc, w których uznaje hr. Montalembert należycie mądrość cesarza; twierdzi nawet, że w tym artykule mniej myślał o Francji niż o Anglii, dla której sprawa indyjska obecnie jest kwestją żywotną; przyznaje, że skreślając ten artykuł z upodobaniem spoglądał na wolnomyślnie instytucje Anglii, które przez lat 30 i we Francji miały swe znaczenie; odwołuje się na przeszłość swoją, mogącą służyć za dowód, że zawsze sprawiedliwy i słuszny wydawał sąd o teraźniejszym rządzie cesarskim, i że nigdy nie utrzymywał, żeby Francja pozabawioną była wszelkiej wolności, wszelkiego prawa i wszelkiej cywilizacji, lecz chciał tylko wykazać, że Francja nie może się poszczycić w równym stopniu temi zaletami.

— Dziś wyszła tu broszura pod tytułem: *l'angleterre et la guerre*, w której dowiódł stara autor, że Anglia nie posiada ani żołnierzy, ani pieniędzy, i w ogóle nie ma nic takiego, co by ją mogło strzedz od napadu mocarstwa sąsiedniego.

— Nuncyusz papieżki, Monsignor Saccour, miał wczoraj długą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych.

— Nie za długo wyjdzie w Paryżu pismo pod tytułem: *Paris, Rome et Jerusalem on la question religieuse au 19. Siècle*.

— Dowiadujemy się z Bukarestu, że publikacja nowej konstytucji dla Księstw naddunajskich nie dobry wywarła tam wpływ. Nikt nie jest z niej za dowolony.

— Pan Hübner przybędzie 18. m. b. do Paryża. Pan Pavia oczekiwany tu przyszłej niedzieli. Dotąd wynagrodzenie, jakiego Francja od Portugalii domaga się, nie jest jeszcze oznaczone.

— Presse pisze, że rząd rosyjski ma zamiar nabyć księstwo Monaco, graniczące prawie z Villafrancą; panującemu księciu Monaco ofiarowano znaczną sumę, którą, jak sądzą, przyjmie, bo tylko w Paryżu przesiaduje. Na tem Rosya niezmiernieby wiele zyskała, Monaco bowiem jedną z najbezpieczniejszych przystań morza Śródziemnego.

Anglia.

Londyn, 10. Listopada. — Advertiser rozbiera list cesarza Francuzów cierpko, nazywając go gładkim, jak wąż, nieszczerem i nie nieprzysięgającym.

— Times nowy znajduje powód w artykule pana Montalemberta, którego pierwszą część zamieszcza do wystąpienia przeciw panującemu w Francji systemowi rządu. P. Montalembert, mówi Times, był obecnym w parlamencie angielskim debacie względem Indji, wrócił do ojczyzny swój, pełen smutku i zawstydenia, i napisał wymowną i namiętną pochwałę wolności angielskiej, rzucając potępienie na pismaków, którzy się cieszyli z nieszczęścia Anglii. Przedmiot ten wywołał niemiłe porównania; ale są okoliczności, w których każde skreślenie historyczne do tego wyżywa. Tyran winienby obiesić tłumaczów i nakładców Tacydydesa i Liviusza, gdy podobieństwo przeciwstawienia niekorzystne stanowi zbrodnię przeciw jego gwałtowi.

Londyn, 11. Listopada. — Położenie polityczne tutejsze nie jest bardzo zajmujące, bo jest nienaturalne. Na zewnątrz tj. ku Francji urzędowa przyjaźń przy utajonym gniewie, który mało uśmierzyć zdoła list cesarski dziś wydrukowany w Monitorze; jest to ta sama gra, którą widzieliśmy z adresami, mogącem się do nieskończoności ciągnąć. Wewnątrz ruch około reform o które mało kto dba.

— Najwięcej uwagi naszej zwracają na siebie Prusy, o których sądzą, że pod kierunkiem teraźniejszego ministerstwa wzniosą się samodzielniej i niezawisłej.

Włochy.

Armonia z dnia 5. b. m. donosi, że w szeregach Mazzinistów panuje ruch wielki w skutku wypadków w Genui, niektóre osoby poczyniły zeznania, a wydział rewolucyjny skazał trzech na śmierć, i z tych dwóch już padło ofiarą tego tajemnego wyroku: pierwszy Parrodi w Lugano, drugi adwokat w Nizy Garibaldi. Espero nie waha się zapewnić, że rząd piemontski przybiegał rządowi rosyjskiemu, że okręty wojenne rosyjskie, które by się znajdowały na morzu Śródziemnem, tak długo zimować będą mogły w porcie Spezia, dopóki nie będzie dla nich przygotowany port w Villafranca. W teatrze Carignan w Turynie wybuchł 4. b. m. ogień podczas widowiska, skończyło się na popłochu publiczności i na lekkim poranieniu kilku osób z grona teatralnego.

Portugalia.

Wychodząca w Madrycie korespondencya własnoręczna, przytacza z mowy króla portugalskiego mianej 4. Listopada następujący wyjątek dotyczący sporu francusko-portugalskiego: Z powodu zabrania okrętu francuskiego „Charles Georges” powstał spór między moim rządem a rządem cesarza Francuzów. Gdy kwestję tę wytrącono z pola prawa, na którym rząd mój utrzymywać się ją starał, i po wyczerpaniu wszelkich środków, na które rozumiano liczyć wedle dosłownej treści układów, widział się być rząd mój zniewolonym zezwalając na nakazujące żądanie, oddać okręt i kapitana puścić na wolność. Wszelkie dokumenta ściągające się do tego sporu, przedstawione będą panom. Po roztrząśnieniu ich, sądzę, pochwalicie panowie postępowanie rządu i uwolnicie go od odpowiedzialności, jakiej poddać się musiał.

Kronika miejscowa.

Poznań, 16. Listopada. — W poznańskim powiecie (nie licząc miasta) wybrano w d. 12. b. m. 158 wyborców to jest 95 Polaków a 63 Niemców. Liczba Polaków wynosi w powiecie 37,700, a Niemców 8800.

Gostyń, 12. Listopada. — Podczas odbytego dziś wyboru wybrano radcę sądu powiatowego Grossera, sędziego powiatowego Rakowskiego, burmistrza Neuberta, komisarza okręgowego Militza i obywateli Łagodzińskiego, Czajkowskiego M., Błażejewskiego, Matysiewicza i Bolewickiego.

Krotoszyn. — W 9 okręgach naszego miasta wybrano: obrońcę prawa Kubalego; nauczyciela gim. Bleicha, piwowara Stüssmana, majstra szewskiego Jabłońskiego, Falkenbahna, kupca Sochaczewskiego, kuśnierza Klarowicza; obywateli rolniczych Lesińskiego, Mędroszkiewicza i Karolewskiego; kupców, Nebeskiego, Lewisohna, sekr. Floskiego, Dr. Hamburgera, proboszcza Nowakowskiego, Skórzewskiego, Daniela, Monascha, Woenera, Behrenda, Grünwalda, Ehrenfrieda, Pulvermana, Lewego, Bendixa, Hohnhorsta, Büttnera i Shuberta. Polaków 7, Niemców 23, 12 żydów.

Lwówek. — Wybrano wyborców: Suleckiego, Tapperta Glaubitza, Czacherta, Beutlicha Raphaella, proboszcza Hebanowskiego, Szczechowskiego, Rutkowskiego. Z wybranych 9 jest 6 Polaków.

Czarniejewo. — Podczas wyborów wybrano tu 5 Niemców i 1 Polaka. Dawniej, jak powiada gazeta poznańska niemiecka, mały brali tylko udział Niemcy i żydzi, ponieważ liczba Polaków przeważająca zawsze ich przegłosowała. Tym razem przeciwnie się stało i wybrano kanzonierze Austa, komisarza obwodowego Blindowa w 1 oddziale; burmistrza Rumpfa, kantora Wandreya w drugim oddziale, proboszcza Żoładkiewicza i stolarza Stamma w trzecim oddziale.

Żnin. — Wybrano u nas Dr. Strebla, Biedermana i Błachowskiego, Zimskiego, Wodkę, Dr. Okoniewskiego i ks. kat. George. Gaz. niem. pozn. powiada, że Polacy silnie z sobą trzymali. Po wsiach wybierano po większej części duchownych i nauczycieli.

Z Krobkiego, 13. Listopada. — Wczorajsze wybory, ile do dziś zaszły się dało, wypadły w ogóle pomyślnie. Powybiecano mężów dobrych zasad, przyjaciół porządku i cywilizacji. Interesowanie się mieszkańców wyborami było dość żywe; bo zważywszy, iż jest wolą królewskiego rządu, abyśmy wybierali, i usłyszawszy piękny list arcybiskupa do wyborów zachęcający, mieli sobie za obowiązek, iść za tej wyższej woli głosem. Dobre chęci ludu wtedy słusznie ocenim, gdy zważymy na trudności gospodarskie. W Poznaniu iść na wybory, to zabawka; bo przejdzie z jednej ulicy na drugą, i już jest na miejscu wyborów; nie tak na prowincyi, gdzie po kilka wsi bywa łączonych w jedno zgromadzenie, tak iż niektóre wsie pół mili i milę drogi do miejsca wyborów odprawić musiały. — Mamy też świeżą nowość, jeografię się tyczącą, w powiecie, że miasteczko Dupin i wieś Dupinko zmieniły swe nazwiska na Dubin i Dubinko. Już przed rokiem wnosili o to mieszkańcy, i otóż pod dniem 9. Października r. b. Jego kr. w. książę rejent zatwierdził tę zmianę nazwisk. Powiadają, że dawniej te miejsca tak samo się nazywały, że Dubin znaczy tyle co dębina, że stanął na polach wykarczowanej dąbrowy; że dąb po staropolsku nazywał się dub, jakoż pobratymcy nasi Łużyccanie podziśdzieli jeszcze dąb dubem zwą. Wróciliśmy więc tylko do starych czasów. — Teraźniejsze mrozy kilkodniowe bardzo gospodarzy pocieszyły. Robaki, które nam tak żyta i pszenice przegryzały nielitościwie, pomarły wszystkie; przynajmniej więc reszta ochroniona. A trudno byłoby gospodarzom po drugi raz siać; gdyż tak zboże nie plonuje, żeśmy prawie $\frac{1}{3}$ sprzętu do siewu wymłócili. Kopa daje powszechnie ledwie korzec i pare garncy. Owsa i największy przyjaciel kupić by od nas nie dostał. Na taki nieplon ceny zboża są dla gospodarzy istotnie za niskie; kupcy, zdaje się, że nie wierzą w to ubóstwo stodołne, iż cen nie podnoszą przez skrzętniejsze zboża zakupowanie. — Obok tej biedy gumiennej dokucza nam bieda druga, inteligencyjna, że w dłużej i w szersz nie mamy żadnych szkół wyższych katolickich w swojej okolicy; bo gimnazjum w Krotoszynie, w Lesznie i szkoła realna w Rawiczu do nich się nie liczą. My z naszymi chłopcami katolickimi musim się udawać aż do Poznania, albo Ostrowa i Wrocławia, co dla odległości z większym jest połączone kosztem; a nawet Poznań w roku obecnym będąc przepełniony, naszych chłopców nam nie przyjął. Mimo więc ciężkich materialnie czasów, będzie trzeba koniecznie zabrać się do wzniesienia nowego gimnazjum. Miłość do uczącej się młodzieży, która roku zeszłego tak znaczną składką na rzecz towarzystwa naukowej pomocy czynną się okazała, i w roku bieżącym podobno w powiecie nie zmniejsza się, i już podobno składek nowych dosyć u podskarbiego wpłynęło.

Mogilno, 13. Listopada. — Na wyborach odbytych w dniu wczorajszym obrali mieszkańcy naszego miasta 6 wyborców. W naszym miasteczku jak i w Chalupkach, wsi należące do okręgu mogilnickiego, w wykazie wyborców imiona niektórych były podane albo po zmarłym ojcu lub brata wyborcy, albo też jakie inne imię. Okoliczność ta była powodem do reklamacji, zresztą zachowali się wszyscy w przykładnej zgodzie.

Chodzież, 13. Listopada. — Z 13 oboroczeń miejskich jest 12 konstytucyjnych i jeden konserwatywny burmistrz. Między tymi jest 5 protestantów, 4 katolików, 5 Niemców, 3 Polaków, 1 Szlązak górny i 4 żydów; 12 świątkich, 1 duchowny i to proboszcz katolicki; 3 urzędników: burmistrz, sędzia katolik Szlązak i proboszcz, a 10 obywateli. Jak za czasów u nas Grzymałów i Nałęczów, tak tu hasłem przy wyborach w Chodzieskim i Czarnkowskim było „Schleinitz czy Leipziger”. Okólnik arcybiskupa najłepsze tu zrobił wrażenie. Okólnik ten takżeśmy tu zrozumieli, że jest wolą naszego ordynariusza, aby katolicy szli na wybory; aby tam dawali głos naprzód katolikom i to bogobojnym; aby głosowali za tymi, którzy są za konstytucją, bo ta z łaski monarszej raz dana, zapewnia kościołowi należną i potrzebną mu wolność; aby wreszcie we wszystkim zachowali powagę i miłość. Na kandydatów do poselstwa stawia p. Leipziger p. Saengera, dziedzica z Grabowa powiatu wyrzyckiego i Semsdorfa, sołtysa z Podawina powiatu chodzieskiego, byłych już dawniej deputowanych. Stronictwo przeciwne stawia p. v. Schleinitza z Bydgoszczy i p. Kuoblocha, landrata czarnkowskiego.

Rozmaite wiadomości.

— Zbiór starożytności w British Museum w Londynie, otrzymał tera

w tak zwanych Budrum Marbles, bardzo ważną akwizycję. Budrum jest nazwą dawnego Halikarnasu, gdzie Artemizya Królowa Karyi, w roku 350 przed narodzeniem Chrystusa, wystawiła swemu mężowi grobowiec, który jak wiadomo, pod nazwą Mauzoleum, do siedmiu cudów świata był policzony. Grobowiec Mauzoleum został zburzony, a większą część jego gruzów obrócili kawalerowie Rodyjscy 1404 r., na wystawienie kasztelu San Pietro. Od 1856 r. rozpoczął vicekonsul Myteleny, C. T. Newton, kopanie koło Budrum i przesłał już do Londynu okrętem statuy marmurowe. Oprócz dwóch kolosalnych posągów, torsów z ogromnych lwów, wielkiego architravu z bitwą Amazonek, kapitelów i waz japońskiego stylu, znaleziono także kolosalnego, bardzo misternie wyciosanego konia w pięciu sztukach, którego głowa ma jeszcze uszę a munsztuk z brązu. Zapewne należał ten koń do kwadrigi, którą rzeźbiarz Pythis ozdobił wierzchołek wznoszący się nad pomnikiem piramidy. Wszystkie artystyczne dzieła w Budrum, co się dotyczy wykonania, nie ustępują tak zwanym Elgins Marbles, mistrzowskim robotom Fidyasa w Partenonie. Kopanie trwa ciągle, a Newton rokuje sobie świetne skutki, gdyż już teraz z odsłoniętych ruin można złożyć budowę jońską.

Niejaki pan Thompson zrobił próbę fotografii podwodnej, w zatoce Weymuthu, zdjęcia obrazu fotograficznego z dna morza w głębokości 3 węzłów. Jak się zdaje, ustawił Thompson kamerę w skrzyneczce, opatrzonej z przodu szklaną płytą i ruchomą zasuwką, którą można było odsunąć, gdy kamera stanęła na dnie morza. Po 10 minutach wydobyto napowrót kamerę i na płycie kolidyjalnej ujrano obraz skał i kamieni znajdujących się na dnie zatoki. Pan Thompson utrzymuje, że tym sposobem możnaby łatwo i bez wielkich kosztów, rozpoznawać stan kolumn, mostów, słupów, budowli i skał pod wodą.

PP. Conte Pieselli i Nobilz Castellani, dwaj mężowie wielce zasłużeni około hodownictwa jedwabnictwa we Włoszech, udali się temi czasy do Chin, dla sprowadzenia dobrych zarodków gąsieniczych, a teraz donosi wenecki korespondent gazety wiedeńskiej, że za wysokim wstawieniem się popiera rząd francuski jak najusilniej zamiary tych panów w miejscu ich przeznaczenia.

Otrzymało znów wiadomość o spaleniu się okrętu na pełnym morzu, wszelako podróżni przez kapitana zostali uratowani. Okręt „Eastern City” który płynął z Anglii do Melbourne w Australii i miał 270 podróżnych, przepląwał właśnie 22go Sierpnia niedaleko Przylądka Dobrej Nadziei, gdy w tem dał się czuć ze spodu okrętu wydobywający się dym i wkrótce takowy ujrano. Natychmiast kapitan kazał podróżnym wyjść na pokład, pozatykał wszystkie otwory i wszystkich mężczyzn ustawił przy pompach. Pracowano przeszło 24 godzin, i na szczęście ujrano nazajutrz płynący okręt „Merchantman” wiozący wojsko angielskie do Indji. Za wspólnem usiłowaniem zdołano przewieźć wszystkich ludzi z okrętu palącego się, mało co jednak uratowano rzeczy, gdyż przystęp był niepodobny. Zaledwie „Merchantman” oddalił się, już „Eastern City” stał w płomieniach.

W arsenałach Lloyd austriackiego w Tryeście, robiono 19. b. m. pierwszą pomyślną próbę z patentowymi saniami inżyniera Bernharda Morell i wciągnięto bez wszelkiej trudności żelazny paropływ szrubowy w bardzo krótkim czasie na warsztat. Urządzenie tych sań jest tak zmyślne i bezpieczne że ktokolwiek znał trudność spuszczenia okrętu z warsztatu i kosztowność tej pracy, musi podziwiać sztuczny skład tego aparatu. Za pomocą ruchomego lewaru parowego, który zastępuje siłę ludzką przy walcach, można nawet kilka okrętów naraz wciągać sam saniami na warsztat. Do spuszczenia okrętów z warsztatu służy taki sam przyrząd. Wynalazca wyświadczył tem bezwątpienia wielką przysługę właścicielom warsztatów okrętowych, a Lloydowi austriackiemu przynosi to niemały zaszczyt, że popiera chętnie wszelkie ulepszenia i pożyteczne wynalazki.

Z kwiecica wrzosa umieją przepowiadać myśliwi i leśni w jesieni jaką będzie nadchodząca zima, i się nie mylą. Ta roślina przeznaczona z natury na wyżywienie dzikich zwierząt i ptaków, kwitnie skąpo jeżeli ma łagodną następić zimą. Jeżeli zaś kwitnie, jak na przykład teraz, bujnie i aż do samej ziemi, natenczas następuje ostra zima. Ztąd wnoszą leśni, że tegoroczna zima będzie ostra.

Wiadomości literackie.

Poznań, 13. Listopada. — „Przyrody i przemysłu” rok 3. wyszedł nr. 43.

W tych dniach wyszło i jest do nabycia w księgarni E. S. Mittera (A. E. Doepner) przy Wilhelmowskim placu Nr. 16.

Moniuszko St., HALKA, opera w czterech aktach. Słowa W. Wolskiego. Partytura fortepianowa ze śpiewem. Cena 11 Talarów.

Moniuszko St., Piąty śpiewnik domowy. Cena 5 Talarów.

Z tego pojedynczo:

Moniuszko St. Wiosna 5 Sgr. — Kukulka 5 Sgr. — Wędrówna ptaszyna 7½ Sgr. — Rada z Syrokomli 5 Sgr. — Rybka 5 Sgr. — Słoneczko 5 Sgr. — Niedźwiadek 5 Sgr. — Wybór 5 Sgr. — Dąbrowa 5 Sgr. — Dumka 5 Sgr. — Sierota 5 Sgr. — Wierczony dzwon 5 Sgr. — Szumi gaj 5 Sgr. — Wyjazd na wojnę 5 Sgr. — Chorągiewka 5 Sgr. — Wróżba znachora 5 Sgr. — Przy kądzieli 5 Sgr. — Przed zachodem 5 Sgr. — Stary hulaka 5 Sgr. — Dola 5 Sgr. — Pieśń Nioly 17½ Sgr. — Pieśń Maryi 12½ Sgr. — Duetino na Sopran i Alt z Dziadów 17½ Sgr. — Nad Nidą 12½ Sgr.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu otrzymała i poleca:

Gousset kardynał, Teologia moralna dla użytku plebanów i spowiedników. 4 tomy. 6 20

Dusza człowieka. Nowy i zupełny wykład nauki o duszy mianowicie I. o duchowości duszy, to jest o własnościach i władzach duszy i ich przeznaczeniu, II. o nieśmiertelności duszy pojedynczego człowieka odrębnej. 2 tomy. Cena 3 10

Boga nieśmiertelnego w śmiertelnej ludzkiej naturze cierpiącego święta Historia, wyjątkami nauki obyczajowej z pisma Św. i ojców kościoła objaśniona, dla użytku chrześcijan prawowiernych. Cena 1 20

Baudrand, Dusza na Kalwaryi w rozważaniu męki Jezusa Chrystusa pod krzyżem znajdująca pociechę w utrapieniach swoich — 20

Nikolas, Niepokalana Dziewica Marya ze stanowiska Dogmatycznego uważana czyli nowy wykład chrześcijaństwa Św. Ignacego ćwiczenia duchowne, czyli rekolekcje 1 5

Kozłowski, Historia święta dla użytku młodzieży. 2 tomy 2 20

Pinard, Pokarm duszy chrześcijańskiej albo rozmyślanie bolesnej męki Jezusa Chrystusa z dodaniem modlitw do spowiedzi i komunii świętej. Cena — 25

Scupoli, utarczka duchowa czyli nauka poznania, pokonania samego siebie i dojścia

Tal. Sgr.

do prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej. Cena — 15
Wianek Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, książka do nabożeństwa. Cena 1 5

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Rogoźnie, Majętność do Hrabiego Józefa Grabowskiego należąca, w powiecie Obornickim położona, składająca się ze wsiów szlacheckich Szymankowa i Uchorowa, oszacowana sądownie na 141,846 Tal. 28 Sgr. 1 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze naszej, ma być w terminie licytacyjnym dnia 21. Lutego 1859. przed południem, o godzinie 11tej w miejscu, posiedzeń zwykłych sądowych, sprzedana.

Wierzyciele żądający zaspokojenia swego ze szacunku kupna, co do wierzytelności niewykazujących się z księgi hipotecznej, winni takową podać do Sądu subhastacyjnego.

Z pobytu swego nieznajomi Interessenci jako to: dziedzic Hrabia Józef Grabowski i wierzyciele, urzędnik gospodarczy Witczak z Borkowa, rotmistrz Stefan Dziembowski z Powodowa i Hrabia Adam Grabowski z Łukowa, zapożyczają się niniejszem publicznie.

Rogoźno, dnia 21. Września 1858.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 15. Listopada 1858.

Zyto (wępel po 25 szefli) po wyższych cenach odchodziło, wypowiedziano 50 wępli; na Listopad 42½—½ pl., na Listopad Grudzień 42½ pl., na Grudzień 42½—½ pl., na Styczeń 42½ pl., na Styczeń Luty 43 pl., na wiosnę 44½—½ pl.

Okowita (beczka po 9600 Trallesa) w wczorajszych cenach; na miejscu (bez beczki) 13½—14½ (z beczką) na Listopad 14½—½ pl., na Grudzień 14½ pien., ½ list., na Styczeń Luty 14½ pl., na Kwiecień Maj 15½ pl.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Listopada.

Pszenica 50—76 tal.

Zyto 44½—45 tal., na Listopad i Listopad Grudzień 43½—44 tal., na Grudzień Styczeń 44½—½ tal., na Styczeń Luty 44½—45 tal., na Kwiecień Maj 46½—½ tal., na Maj Czerwiec 46½—47 tal.

Jęczmień wielki 33—43 tal.

Owies 29—34 tal., na wiosnę 31½ tal.

Olej rzepiowy 14½ tal., na Listopad i Listopad Grudzień 14½—½ tal., na Grudzień Styczeń 14½—½ tal., na Styczeń Luty 14½—½ tal., na Kwiecień Maj 14½—½ tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Okowita 17½ tal., na Listopad i Listopad Grudzień 17½—½ tal., na Grudzień Styczeń 17½—½ tal., na Styczeń Luty 17½—½ tal., na Luty Marzec 18 tal., na Kwiecień Maj 18½—19 tal., na Maj Czerwiec 19½ tal.

Szczecin, 15. Listopada.

Pszenica 60—68 tal., na wiosnę 66 tal.

Zyto 41½—42½ tal., na Listopad Grudzień 42 tal., na wiosnę 45½ tal.

Olej rzepiowy 14 tal., na Kwiecień Maj 14½ tal.

Okowita 20½ na Listopad i Listopad Grudzień 20½ proc., na wiosnę 19½ proc.

Przybyli do Poznania 16. Listopada.

BAZAR: Jaraczewski z Jaraczewa, Suchecki z Polski, Koszutski z Modliszewa, Radoński z Ninina, Rekowski z Koszut, Radońska z Krzeslic.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Coppius z Berlina, Schönbait z Königssee, Löwy z Królewca, v. Münchow z Wrocławia, Kennemann z Klenki, Krause z Krojanek.

HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Bussler z Kienitz, v. Kryger z Berlina, Hoyer z Muckerwagen, Kalin z Göppingen, Possek z Lipska, Emmerich z Wschowy, Metzel z Szczecina, Steiner z Wrocławia.

HOTEL DU NORD: Krynkowski z Popowa, Noa z Niechanowa.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Zachert z Warszawy, Emmel z Stenszewa, Rychłowski z Zimnejwody, Voss z Zgierza, Rübke z Gudowiz.

POD CZARNYM ORŁEM: Schulz z Strzałkowa, Garczyńska z Klon, Lanowski z Środy.

HOTEL PARYZKI: Magierski z Węgierska, Schwanke z Trzemeszna, Budzyński z Kłeryki.

HOTEL EICHBORNA: Sipperling z Halli, Jelenkiewicz i Hirschberg z Gniezna, Witkowski z Trzemeszna, Aleksander z Pleszewa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Dembińska z Zaniemyśla, ul. Szeroka 2; Krauthofer z Podzameza, ul. Rycerska 1.

OBWIESZCZENIE.

Dziedzic dóbr Chełmna powiatu Szamotulskiego spłaci poniżej wymienione $3\frac{1}{2}\%$ listy zastawne z tych dóbr i takowe mają być w księdze hipotecznej wymazane. Tym końcem wypowiadamy niniejszem rzeczony listy zastawne mianowicie:

Nr. list zast.	bież. amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
21	4240	Chełmno	Szamotuly	200
28	4560	dito	dito	100

i wzywamy ich posiadaczy, aby takowe z należąciami do nich kuponami od Św. Jana 1859. w stanie do kursu usposobionym pod uniknięciem wydać się mającego na ich koszt wywołania publicznego w nadchodzącym na Boże Narodzenie r. b. terminie poboru prowizji ziemskiej, a mianowicie w czasie od 4. do końca Lutego 1859. do kasy naszej, za odebraniem udzielić się mającej na to rekognicji, złożyli i następnie imienną ich wartość w gotowiznie dnia 2. Lipca 1859 odebrali. Zamiejscowym posiadaczom rzeczonych listów zastawnych wolno jest takowe nadesłać nie frankowanemi podaniami, poczem przesłanie rekognicji a następnie waluty za nie al pari w swoim czasie franko przez nas nastąpi.

Poznań, dnia 8. Listopada 1858.
Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Sprostowanie omyłki druku.

W obwieszczeniu naszym z dnia 11. b. m. Nr. 267. obecnej gazety względem wypowiedzianych z dniem 1. Kwietnia 1859. listów rentowych, zaszła omyłka w wykazie a pomiędzy listami rentowemi Lit. E. po 10 Tal., gdyż zamiast Nr. 2247, który jest mylnym, czytać należy Nr. 2747.

Poznań, dnia 15. Listopada 1858.
Królewska Dyrekcya Banku Rentowego
Prowincyi Poznańskiej.

Potrzeba przedwstępnego porozumienia się względem wyboru deputowanych do Izby drugiej; wymaga koniecznie: aby szanowni obiorcy powiatów Średzkiego, Kościańskiego i Śremskiego w wilią wyborów, to jest dnia 22. m. b. do Śremsku zjechać i w sali Kadziłowskiego tamże zgromadzić się niezaniebali. Uprasza ich o to w imieniu znacznej liczby obiorców.

Leon Smilkowski.

Dr. Jarnatowski

osiadł w Gostyniu jako lekarz praktyczny, położnicy i chirurg. Gostyń, dnia 1. Listopada 1858.

Organistę zdatnego i zarazem dobrego muzykusa, wskaże pan Szynkowski w Poznaniu, Wałowa ulica Nr. 2.

Wprowadzone tu przezemnie w handel prawdziwe

GAZOGÈNE

1) jest przezroczyste jak woda, bez odoru i nie plami; 2) pali się jak najbieliej i najspokojniej bez odoru, sadzi i dymu, i 3) jest w stosunku do dającego światła bardzo tanie.

Kwartę polecam za 11 Sgr., jako i lampy potrzebować się mogące od 6 Sgr. i wyżej.

Najmniejsza próba potwierdzi powyższe podanie i jestem gotów panom posiadaczom dóbr, którzyby powyższy materiał palny zaprowadzić chcieli, próbę przesłać.

H. Klug, Fryderykowska ulica 33.

Szanowną Publiczność uniżenie zawiadomić sobie pozwalam, że od 15. Listopada kąpiel parową tylko w dniach: wtorek, czwartek i sobota od 5 $\frac{1}{2}$ godz., otwartą trzymać będę.

T. Lasiewicz,
Właściciel Łazienek.

W handlu **Katarzyny Żupańskiej** przy ul. Koziół Nr. 20. jest wielki dobór towarów wełnianych do nabycia **tanio.**

Wielka aukcja porcelany.

W środę dnia 17. Listopada r. b. i dni następnych, przed południem i po południu sprzedawać będę na rachunek zamiejscowego domu handlowego przez publiczną licytacją najwięcej dającemu za gotówkę na sali Hotelu Budwiga przy placu kamlaryjnym,

znaczną ilość białej porcelany,

jako to: talerze, filiżanki, półmiski, wazy, sosyerki, kabarety, talerze do placzków, salaterki, kompotierki, serwisy do kawy, herbaty i umywalni, jako też **30 kompletnych angielskich serwisów stołowych na 12 nakryć.**

Lipschitz, Król. Kommissarz aukcyjny.

Właśnie co odebrałem

DYWANY TURECKIE

(Ouchacq i Smyrneńskie gatunki)

różnej wielkości, do 5 łokci szerokości a 6 łokci długości.

Towar ten polecam jako nader **trwały, piękny i tani.**

Antoni Schmidt.

Brönnera**woda do wywabiania plam**

z fabryki J. Brönnera w Frankfurcie n. M.

za flakonik obejmujący 2 łoty 2 $\frac{1}{2}$ Sgr.

za flakonik „ „ 1 $\frac{1}{2}$ funta 6 Sgr.

za butelkę „ „ 1 $\frac{1}{2}$ „ 1 Tal.

do pewnego wywabiania wszystkich plam,

pochodzących z tłustych potraw, oleju, masła, 10ju, stearynu, wosku, laku, żywicy, paku, smoły, smarowidła, farby olejnej, pomady, itd. bez szkodenia prawdziwym kolorom i połyskowi najpiękniejszych materyj, choćby nawet plamy znajdowały się w materyach na meble, sukniach, aksamitach, jedwabiach, kaźmierkach, kobiercach, skórach, obiciach ściennych, książkach, rylinach, kosztownych papierach i t. d.,

jako też

do prania glancowanych rękawiczek,

jedwabnych wstążek, tulów, muślinów, piór na kapelusze, robionych kwiatów, blondyn, koronek, do czyszczenia grzebieni, szczotek, pendzlów malarskich itp. które najprostszym sposobem wyglądają znów jak nowe. — Również niszczy prędko wszelkie owady, i jest do użycia szczególnie w magazynach przeciw **mołom.**

Bliższa wiadomość w przepisie do używania.

Adolf Asch w Poznaniu, ulica Zamkowa 5.

**Przedaż baranów**

w zarodowej owczarni **Hr. Zielerolna** w **Prauss**, powiat **Nimptsch** w Prusk. Szlasku, rozpoczyna się dnia 22. Listopada t. r. Znajdujące się tam wysoko uszlachetnione tak przez obfitość wełny jak i przez pewne przelanie zalet na potomstwo oznaczające się barany, są podług cen stosownych do czasów otworzone.

Administracya dóbr Hrabowskich w **Prauss.**

Najprzedniejszy **rafinowany olej** do palenia funt po 5 Sgr. poleca **Izydor Appel,** obok Król. Banku.

Pierwsze Strassb. pasztety z wątróbek gęsich otrzymał **Jakób Appel,** Wilhelmska ul. 9. po stronie poczty.

Świeże ostrzygi

u **Leopolda Goldenringa.**

Wina węgierskie

które osobiście w Węgrzech korzystnie nabyłem, polecam niniejszem po bardzo umiarkowanych cenach i zwracam szczególnie uwagę na mój znaczny skład słodkich win z roku 1857., które są wyborowego gatunku.

Leopold Goldenring.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 15. Listopada 1858	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowi-zną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 $\frac{1}{2}$	—	100 $\frac{1}{2}$
dito	4 $\frac{1}{2}$	—	100 $\frac{1}{2}$
dito z roku 1856.	4 $\frac{1}{2}$	—	100 $\frac{1}{2}$
dito z roku 1853.	4	—	94
Oblig. długu skarbowego	3 $\frac{1}{2}$	—	84 $\frac{1}{2}$
dito Marchii Elektoralfnej i Nowej. . . .	3 $\frac{1}{2}$	—	83 $\frac{1}{2}$
dito miasta Berlina	4 $\frac{1}{2}$	—	100 $\frac{1}{2}$
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	—	82 $\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . .	3 $\frac{1}{2}$	—	84 $\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich	3 $\frac{1}{2}$	—	81 $\frac{1}{2}$
dito Pomorskie	3 $\frac{1}{2}$	—	83
dito dito	4 $\frac{1}{2}$	—	92 $\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	98 $\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe).	3 $\frac{1}{2}$	—	88 $\frac{1}{2}$
dito Szlaskie	3 $\frac{1}{2}$	—	84 $\frac{1}{2}$
dito Prus Zachodnich	3 $\frac{1}{2}$	—	81 $\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	109 $\frac{1}{2}$
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. .	4	—	86 $\frac{1}{2}$

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
8. Listop.	— 6,0°	— 2,0°	28" 1, 2"	Półn. zach.
9. "	— 6,2°	— 6,0°	28" 2, 7"	Półn. zach.
10. "	— 5,0°	— 3,0°	28" 0, 0"	Półn. zach.
11. "	— 1,0°	+ 1,5°	28" 1, 0"	Półn. zach.
12. "	— 2,0°	+ 1,7°	28" 2, 5"	Półn. zach.
13. "	— 1,3°	+ 1,0°	27" 9, 2"	Zachodni
14. "	— 3,0°	+ 0,3°	27" 5, 9"	Pół. wsch.